

Sygnatura akt: V GC 2919/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kalisz, dnia 09.05.2019 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Roliński

Protokolant: Justyna Porada

po rozpoznaniu w dniu 25.04.2019 r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa: (...) Sp. z o. o. z/s w P.

przeciwko: M. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda w zakresie przez niego poniesionymi.

Sygn. akt V GC 2919/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. wniósł w pozwie złożonym w dniu 23 sierpnia 2017 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanej M. M. kwoty 1107 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 31.01.2017r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30,00 złotych oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej pomiędzy stornami umowy o świadczenia usług marketingowych, Powód wywiązał się z własnego zobowiązania i po wykonaniu tych usług wystawił pozwanej fakturę VAT na kwotę 1.107 zł. płatną w dniu 30.01.2017r. Natomiast pozwana pomimo wezwania do zapłaty nie wywiązała się ze swojego zobowiązania bowiem nie uregulowała wynagrodzenia za świadczoną przez powoda usługę.

(pozew k. 3-5 akt)

W dniu 12 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty, w którym zasądził zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła m.in. zarzut bezpodstawności żądania zapłaty za czynności niewykonane przez powoda, brak określenia za jakie czynności powód żąda zapłaty i za jaki okres.

W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła, aby powód w styczniu 2017r. wykonał na jej rzecz jakiegokolwiek czynności. Pozwana zapłaciła za podjęte przez powoda czynności w grudniu 2016r., a od stycznia 2017r. kontakt z powodem się urwał.

(sprzeciw k.7-9 akt)

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, na podstawie art. 505³⁶ k.p.c. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kaliszu.

W piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2018 roku pełnomocnik powoda podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(odpowiedź na sprzeciw k. 52-54 akt)

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 22 sierpnia 2016r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej strony zawarły umowę współpracy, której przedmiotem było świadczenie usług marketingowych przez powoda na rzecz pozwanej, szczegółowo wskazanych w § 1 umowy. Za wykonane przez powoda działania wskazane w § 1 umowy powodowi należało się miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.500 zł. netto, płatne w terminie 30 dni od wystawienia faktury. Korespondencja pomiędzy stronami w zakresie realizacji umowy odbywała się telefonicznie i mailowo, ze strony powoda prowadził ją M. S., natomiast ze strony pozwanej A. C.. Od samego początku współpraca nie układała się dobrze. Pozwana musiała o wielu rzeczach przypominać powodowi. Powód nie wywiązywał się z obowiązków w sposób prawidłowy, co też przekładało się na brak ruchu na sklepie internetowym pozwanej. W efekcie powyższego w dniu 26 października 2016r. pozwana wypowiedziała umowę współpracy z 30 dniowym okresem wypowiedzenia. Jednakże z uwagi na zbliżający się okres przedświąteczny, w którym pozwana powinna osiągnąć sprzedaż o równowartości kilku miesięcy i okoliczność, iż wdrożenie kolejnej firmy marketingowej trwa od 2-3 miesięcy zdecydowała się na kontynuowanie współpracy. W grudniu 2016r. doszło do zmiany opiekuna ze strony powoda, w związku z tym pozwana przestała otrzymywać informacje marketingowe, wszelkie działania jakie były podjęte przez powoda były efektem sugestii pozwanej. Ponadto w okresie przedświątecznym zostały wstrzymane reklamy, co jak przyznał M. S. było wynikiem przeoczenia powoda. Powyższa sytuacja doprowadziła do znacznego spadku sprzedaży. Pozwana zapłaciła powodowi należne wynagrodzenie za okres listopad, grudzień 2016r. Powód w miesiącu stycznia 2017r. nie wykonywał na rzecz pozwanej obowiązków wynikających z umowy. Pozwana zarzucała powodowi brak podejmowania działań marketingowych do których się zobowiązał zgodnie z umową, brak kontaktu, brak reakcji na zgłaszane uwagi, brak raportów. Działania powoda ograniczyły się jedynie do zapewnienia, że wszystkim się zajmie.

(dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców k. 57-59

akt;

wydruk z CEIDG k. 22 akt;

umowa k. 18-21 akt;

korespondencja mailowa k. 23-40, 65-79 akt;

wypowiedzenie k.17 akt;

faktury k. 63,64 akt;

zeznania świadka A. C. e-protokół z dnia 31 lipca 2018r. 00:18:40-

00:42:53 akt;

zeznania pozwanej e-protokół z dnia 25 kwietnia 2019r. 00:01:57 min)

W dniu 20 stycznia 2017r. pozwana wypowiedziała ostatecznie umowę powodowi bez okresu wypowiedzenia wskazując, iż powodem zerwania umowy jest całkowite zaniechanie od dnia 01 stycznia 2017r. działań wymienionych w § 1 umowy.

(dowód: wypowiedzenia wraz z potwierdzeniem nadania i zwrotu nieodebranej

korespondencji k. 10,11-16 akt;

korespondencja mailowa k. 40 akt;

zeznania świadka A. C. e-protokół z dnia z dnia 31 lipca 2018r. 00:18:40-

00:42:53 akt;

zeznania pozwanej e-protokół z dnia 25 kwietnia 2019r. 00:01:57 min)

W dniu 02 stycznia 2017r. powód wystawił pozwanej fakturę na kwotę 1.107 zł. brutto tytułem usługi marketingowej zgodnie z umową, płatną w terminie do dnia 30 stycznia 2017r.

(dowód: faktura k. 60 akt)

Pozwana próbowała odesłać fakturę powodowi, jednakże powód nie podejmował korespondencji. Pozwana zaksięgowała w/w fakturę bowiem została poinformowana przez pracownika powoda, że ma zaksięgować fakturę, a później zostanie wystawiona korekta tej faktury. Pozwana takiej korekty nie otrzymała.

(dowód: dokumentacja księgowa k. 108-118 akt;

zeznania pozwanej e-protokół z dnia 25 kwietnia 2019r. 00:01:57 min)

Powód wzywał pozwaną do zapłaty przedmiotowej faktury w formie mailowej. Ponadto w dniu 14 marca 2017r. firma windykacyjna (...) działająca w imieniu powoda wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 3 dni kwoty 1.267 zł. na wskazany rachunek bankowy.

(dowód: korespondencja mailowa k. 80-84 akt;

wezwanie do zapłaty k. 61 akt;

potwierdzenie nadania k. 62 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów. Dokumenty te, w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do ich rzetelności i zgodności z treścią łączącego strony stosunku prawnego, albowiem ich treść i autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a w toku postępowania nie pojawiły się żadne okoliczności rzutujące na ich autentyczność.

Ponadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie zeznań świadka A. C. i pozwanej bowiem w sposób logiczny, spójny i rzeczowy uzupełniły materiał dowodowy oparty na dokumentach.

Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do strony pozwanej bowiem pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania w charakterze strony oraz prawidłowego wezwania na rozprawę w dniu 18.10.2018r. jak i w dniu 25.04.2019r. nikt z osób upoważnionych do reprezentowania powoda nie stawiał się na rozprawę bez usprawiedliwienia.

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości okoliczność, że strony w ramach przewidzianej w art. 353¹k.c. zasady swobody umów zawarły umowę o współpracy, w ramach której powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanej usług marketingowych, natomiast pozwana zobowiązała się do zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Skoro zatem strony łączyła umowa o świadczenie usług, to należy do niej stosować odpowiednio przepisy o zleceniu bowiem stosownie do dyspozycją art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17.09.2015r. III Aua 1234/15 - niemożność poddania kontroli efektów pracy pod kątem osiągnięcia ustalonego w momencie zawierania umowy, precyzyjnie określonego rezultatu, powtarzalność wykonywanych czynności oraz brak samoistności ich rezultatu wskazuje, iż umowy posiadające powyższe cechy nie są umowami o dzieło, ale umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia). Umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie, z reguły także osobiście, określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000 r. (IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63) wskazał, iż kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Przy czym w myśl art. 735 § 1 k.c., jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Z kolei stosownie do art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia, wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisu szczególnego.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, aby w okresie za który wystawił sporną fakturę, tak jak twierdził w pozwie świadczył na rzecz pozwanej usługi marketingowe, o których mowa w § 1 umowy łączącej strony.

Z korespondencji mailowej jak również treści zeznań świadka i pozwanej wynika, iż kontakt z powodem w styczniu 2017r. był utrudniony, powód nie realizował nałożonych na niego obowiązków wynikających z łączącej strony umowy. Ponadto skoro pozwana wprost zakwestionowała, aby powód w w/w okresie wykonywał na jej rzecz jakiegokolwiek usługi wynikające z umowy, to obowiązkiem powoda było wykazania, iż w rzeczywistości takie usługi marketingowe na rzecz pozwanej wykonał, ze wskazaniem ich rodzaju i dat ich świadczenia. Obowiązkwowi temu powód nie podołał. Wbrew twierdzeniom powoda zawartym w piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2018r. z przedłożonej do akt korespondencji mailowej nie wynikają w/w okoliczności. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż pełnomocnik powoda w w/w piśmie wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, przy czym nikt z osób upoważnionych do reprezentacji powoda nie stawił się bez usprawiedliwienia na terminy rozprawy wyznaczone w celu przesłuchania stron w dniu 18.10.2018r. i w dniu 25.04.2019r.

Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń. Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty

uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczających powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; wyrok SN z 2004.10.13 III CK 41/04 LEX nr 182092). Art. 6 k.c. określa więc reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.10.2000 r. II UKN 33/00 OSNP 2002/10/251; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosa aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12).

W świetle powyższego ciężar dowodu w sprawie jest niewątpliwie przetrucany z jednej strony na drugą w zależności od wywodzonych twierdzeń i zarzutów. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) (**wyrok** Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 listopada 2014 r. I ACa 677/14, LEX nr 1621085).

Niemniej jednak jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012r. sygn. akt I ACa 1320/11). Zatem strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

W przedmiotowej sprawie ciężar udowodnienia zaistnienia zdarzenia niewątpliwie spoczywał na powodzie. W kontekście cytowanego art. 6 k.c. wskazać należało, iż powód nie wykazał istnienia podniesionych przez siebie faktów. Nie przedłożył w toku postępowania dowodów, z których wynikałoby jakie konkretnie czynności i kiedy podjął w celu wykonania ciężających na nim obowiązków wynikających z § 1 umowy. Zatem Sąd nie był w stanie ocenić wiarygodności oraz zasadności dochodzonego przez niego roszczenia.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W przedmiotowej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż powód nie wykazał w dostateczny sposób, że należy mu się kwota dochodzona pozwem. Sąd dokonując oceny materiału dowodowego na podstawie zasad logiki oraz zgodnie z doświadczeniem życiowym powziął wątpliwość co do istnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Nie ulega wątpliwości, iż to interes strony, jakim jest wygranie procesu nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach. Skoro powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości twierdzeń przytoczonych w pozwie, Sąd nie mógł tym twierdzeniom nadać waloru wiarygodności. Ponadto należy wskazać, iż w niniejszej sprawie brak jest dowodów, iż powód wykonał usługi marketingowe na rzecz pozwanej w miesiącu styczniu 2017r. Tym samym skoro nie doszło do wykonania zlecenia przez powoda,

przeto w świetle art. 735 § 1 i 744 k.c. pozwana nie była zobowiązana do świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty wynagrodzenia.

Natomiast odnosząc się do okoliczności, iż pozwana zaksięgowwała sporną fakturę, należy wskazać, iż tak jak wynika to z treści jej zeznań, pozwana podjęła próbę zwrotu faktury powodowi, natomiast do fizycznego zaksięgowania faktury doszło na skutek zapewnień pracownika powoda, iż otrzyma stosowną korektę tejże faktury. W tym miejscu należy odwołać się do wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 7/2001, w którym stwierdzono, że znaczenie przyjęcia faktury polega na oświadczeniu przez dłużnika gotowości podjęcia czynności mających na celu sprawdzenie zasadności świadczenia oraz wykonania czynności księgowo-finansowych przygotowujących spełnienie świadczenia. Samo podjęcie tych czynności w trybie wewnętrznego urzędowania właściwych służb dłużnika, z których nie wynika zamiar wywołania przez nie skutku prawnego w postaci akceptacji należności, nie może być zakwalifikowane jako oświadczenie wyrażające taką wolę wobec wierzyciela. Z kolei w wyroku z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 729/99 Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy o zasadach fakturowania należności oraz obliczania podatku VAT nie stanowią materialno-prawnej podstawy orzekania w sporze o zapłatę ceny.

Powołane wyżej wyroki jednoznacznie potwierdzają powyższe stanowisko co do skutków cywilnoprawnych przyjęcia i zaksięgowania faktur oraz rozliczenia podatku VAT przez kupującego. Tak więc ewidencjonowanie faktur, a nawet rozliczanie podatku VAT nie stanowią o uznaniu roszczeń wystawcy faktury, a jedynie wykonanie obowiązków nałożonych na dany podmiot, jako podatnika przez ustawę o podatku od towarów i usług. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi zatem o wykonaniu umowy przez drugą stronę, zaś ewidencja podatkowa pozwanego nie może stanowić dowodu na okoliczność wykonania zobowiązania przez powoda. Wystawienie faktury i jej zaksięgowanie mogło być zatem co najwyżej dowodem na okoliczność zasadności roszczeń strony powodowej, ale w powiązaniu jeszcze z innymi dowodowymi świadczącymi o rzeczywistym zakresie wykonania umowy.

Jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy powód nie wykazał, aby faktura dołączona do pozwu została wystawiana przez niego na podstawie określonych zdarzeń prawnych związanych z wykonaniem usług marketingowych i aby w tym przypadku nie miały one abstrakcyjnego charakteru. W tym miejscu trzeba wskazać, że chociaż ustawa nie wymaga dla uznania roszczenia żadnej szczególnej formy i może ono nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1982 r., ICZ 106/82, LEX nr 8470), to jednak w ocenie Sądu uznanie roszczenia występuje tylko w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003/12/168, z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, LEX nr 83843, z dnia 16 września 1977 r., III PR 105/77, LEX nr 7996, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 marca 1991 r., I ACr 60/91, OSP 1991/11/282). Musi to być zatem zachowanie się zobowiązanego, które wskazuje na jego świadomość istnienia roszczenia i mogącego przez to uzasadnić przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość jego roszczeniu. Tego rodzaju uznanie jest jednak uznaniem niewłaściwym, jako oświadczenie wiedzy. Sam zatem fakt przyjęcia faktury i pokwitowania jej odbioru, poświadczenia jej wpływu do dłużnika czy też odbioru wezwania do zapłaty nie stanowi sam przez się o uznaniu przez niego świadczenia wynikającego z tych dokumentów w tym dokumentów księgowych. Z samego tego faktu nie da się bowiem w żaden sposób wywieść wniosku, że dłużnik uznaje należność i jej nie kwestionuje, tak jak taki wniosek można wywieść w przypadku, gdy składa on wyraźne oświadczenie woli o uznaniu swojego długu. Uznanie roszczenia powinno być nadto zindywidualizowane i określone co do wysokości (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r., CR 142/72, OSN 1973, poz. 61), a strona powodowa nie wykazała, że takie właśnie oświadczenie woli czy nawet wiedzy w zakresie należności za wykonana usługę złożyła jej strona pozwana.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.